



Ewelina Kawa-Sołtys\*  
Rzeszów

## Proces aktotwórczy w kancelariach notarialnych z okresu międzywojennego na przykładzie miasta Tarnowa\*\*

### Abstract

The article is an attempt to present the act-making process in notary offices in Tarnów during the interwar period. This perspective was shown based of an assessment of the professional activity of the notary, in addition, attention was paid to the changes introduced by the Act of 27 October 1933 called “the constitution of the Polish notary.” The analysis of the act-making process through the prism of office products allowed to see the actual role of this act in the process of writing files. The key to explaining this occurrence are materials from the second branch and the Tarnów branch of the National Archives in Kraków. The article consists of three parts. The first part presents issues related of political changes affecting the work in notary offices and confronts them with documentation stored in the archives. The next part uses quantitative analysis of the actogenic aspect of office work. The last part presents research on the structure of notarial documents selected based on a representative sample. This place also compares documents from the area of the Austrian Partition before and after 1933.

**Keywords:** notary files, notary public, Tarnów, act-making process

**Słowa kluczowe:** akta notarialne, notariusz, Tarnów, proces aktotwórczy

Konieczność unifikacji notariatu w Polsce międzywojennej wynikała z widocznych rozbieżności ustrojowych i kancelaryjnych w poszczególnych dzielnicach zaborowych. Ogłoszenie w 1933 r. prawa o notariacie zamyka trudny i długiotrwały okres prac nad ujednoczeniem zasad funkcjonowania tej instytucji, odziedziczonych po latach braku państwowości. Wprowadzona na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. nowa ustawa, zwana również „Konstytucją notariatu polskiego”<sup>1</sup> stała się pierwszym

\* Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Historii, doktorantka; e-mail: ewelina.ksołtys@gmail.com; ORCID iD: 0000-0001-5425-6245

\*\* Tekst powstał w ramach realizacji badań naukowych finansowanych z dotacji celowej (tzw. 508) MNiSW służącej rozwojowi młodych naukowców i uczestników studiów doktoranckich na Wydziale Socjologiczno-Historycznym Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nr projektu – IH-08/2018/508.

w historii kompleksowym rozwiązaniem ustrojowym w tym zakresie na ziemiach polskich.

Zainteresowanie dziejami notariatu w latach 1918–1939 znalazło swoje zwieńczenie głównie w postaci prac z zakresu historii prawa, z monografią Malec (2002) na czele<sup>2</sup>. Na uboczu pozostawały natomiast kwestie kancelaryjno-źródłoznawcze. Poza nielicznymi wyjątkami, w zasadzie nie ma dzisiaj publikacji omawiających jakiegokolwiek aspekty procesu aktotwórczego w kancelariach notarialnych po 1918 r.<sup>3</sup> Stan badań staje się więc odzwierciedleniem posiadanej literatury. Dodatkowo w pracy wykorzystane zostały akty prawne i materiały pozyskane podczas kwerendy.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie przemian zachodzących w pracach kancelarii i jej wytworach, będących efektem unifikacji prawa. Istotny element moich badań stanowić będzie konfrontacja warunków ustrojowych tworzonych przez ustawy – z 1871 r.<sup>4</sup> (faktycznie obowiązującej na terenie byłej Galicji po odzyskaniu niepodległości) i późniejszej, z 1933 r. Taka optyka umożliwi ukazanie głównych cech procesu aktotwórczego (przedmiotu badań naukowych), postrzeganego tu głównie przez pryzmat liczby i różnorodności spisywanej dokumentacji<sup>5</sup>.

Podstawowym źródłem, na którym opieram swoje wnioski, są akta 15 kancelarii notarialnych działających w Tarnowie w latach 1918–1939. Znajdują się one w tarnowskim oddziale Archiwum Narodowego w Krakowie (dalej: ANKoT). Cześć materiałów dotyczących spraw ustrojowych posiada w swoim zasobie oddział II, zlokalizowany w Krakowie przy ul. Grodzkiej (dalej: ANKoII). Dokumenty tam zachowane znajdują się w zespole „Izba Notarialna w Krakowie” i obejmują m.in. normalia (przepisy instancji nadrzędnej co do postępowania urzędowego), okólniki, protokoły posiedzeń Izby i Rady Notarialnej, księgi dotyczące finansów, akta osobowe notariuszy i asesorów oraz księgi kandydatów notarialnych<sup>6</sup>. Uzupełnienie stanowiły materiały znajdujące się w zasobie Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie; analizie naukowej poddałam także czasopisma specjalistyczne poświęcone sprawom notariatu, prawa i hipoteki (m.in. „Przegląd Notarialny” i „Notarjat-Hipoteka”)<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie, Dz.U. RP nr 84, poz. 609; Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 stycznia 1934 r.

<sup>2</sup> D. Malec, 2002, *passim*;

<sup>3</sup> *Ibidem*; eadem, 2000a, s. 127–148; eadem, 2000b, s. 181–205; eadem, 2001, s. 150–174; eadem, 2004a, s. 115–125; eadem, 2004b, s. 104–114; eadem, 2004c, s. 108–119; eadem, 2005, s. 122–133; T. Grainer, 1999, s. 192–201; S. Kowalska, 2012a, s. 185–196; eadem, 2012b; eadem, 2017, s. 131–147.

<sup>4</sup> Sz. Kozak, 1997, s. 107–123.

<sup>5</sup> Szerzej na temat analizy procesów akto- i źródotwórczych zachodzących w kancelariach notarialnych: Sz. Kozak, 1999, s. 37–59; Idem, 2004, *passim*; Idem, 2013, *passim*; Idem, 2009, s. 141–152; Idem, 2008a, s. 279–298; Idem, 2008b, s. 489–500.

<sup>6</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, oddział II (dalej: ANKoII), Izba Notarialna w Krakowie, zespół 1251.

<sup>7</sup> „Przegląd Notarialny” (dalej: PN) publikowany był w latach 1922–1951, „Notarjat-Hipoteka” (dalej: Not-Hip) zaś w 1931–1939. Artykuły w nich zawarte poruszały zagadnienia związane ze sprawami ustrojowymi i zawodowymi notariatu. Na ich łamach prowadzono również

Oddział tarnowski w swoich zasobach posiada akta notariuszy z rewiru Sądu Obwodowego (potem Okręgowego) w Tarnowie z lat 1859–1951, który obejmował kancelarie z Tarnowa, Ciężkowic, Dąbrowy Tarnowskiej, Radłowa, Tuchowa, Wojnicza i Żabna. Grupa zespołów akt liczy 79 kancelarii notariuszy i substytutów notarialnych, co łącznie daje 82,04 mb i 1341 j.a (gdzie jedna księga odpowiada jednej jednostce archiwalnej). O rozmiarach zespołów decydował zarówno okres urzędowania notariusza, jak i stan zachowania akt. Wytwory kancelarii z samego Tarnowa to 25 zespołów archiwalnych, co jednocześnie daje liczbę 25 notariuszy i substytutów pracujących tutaj w latach 1859–1951 (719 j.a).

Materiały z okresu poprzedzającego wejście w życie ustawy z 1933 r. zachowane zostały w postaci luźnych dokumentów ułożonych w sposób odpowiadający numeracji repertorium. System austriacki nie nakładał obowiązku ich zszywania. Jedynie repertoria i indeksy miały formę ksiąg i przed wypełnieniem zamawiane były w drukarni. Jednostki zachowanych akt notarialnych grupowanych przez wszystkich notariuszy zawierały po 500 dokumentów. Ich fizyczna objętość jest jednak bardzo różna, w zależności od treści spisywanych aktów i protokołów. Stan zachowania dokumentów ocenić można jako bardzo dobry. Podczas kwerendy nie stwierdziłam braków uniemożliwiających odczytanie dokumentu. W tarnowskim oddziale ANK ubytki dokumentacji w poszczególnych jednostkach są niewielkie. Biorąc za przykład lata wybrane do próby reprezentatywnej (o czym dalej), stwierdzić mogę, iż wynoszą jedynie 0,8%. W tych przedziałach chronologicznych największe braki występowały w kancelarii Wacława Peszkowskiego, gdzie luka obejmowała zaledwie 15 dokumentów.

Zmiany ustrojowe zachodzące w notariacie wpłynęły zasadniczo na formę archiwizacji materiałów. Art. 111 rozporządzenia z 27 X 1933 r., wprowadzający rozwiązania dotąd nieznanne na terenie obowiązywania ustawy austriackiej, zakładał zachowanie jedynie oryginałów aktów i protokołów w postaci oprawionych ksiąg, w porządku chronologicznym, w jednym lub w kilku woluminach ponumerowanych na grzbietach, w zależności od objętości nagromadzonego materiału<sup>8</sup>. To samo dotyczyło odpisów protestów zebranych w oddzielne księgi.

Kwerenda potwierdziła, iż do przepisu o ograniczonej do aktów i protokołów archiwizacji stosowali się wszyscy notariusze. W nielicznych przypadkach jednak, w jednostkach archiwalnych umieszczono czyste arkusze, na których wpisany był jedynie numer repertorium i nazwa odpowiadającego mu typu dokumentu. Można przypuszczać, że praktyka ta opierała się na przyzwyczajeniach z okresu ustawodawstwa austriackiego. Brak przymusu zachowania części poświadczeń (w tym m.in. legalizacji podpisu) spowodował zmniejszenie ilości dokumentacji archiwizowanej.

dyskusje często tematycznie związane z ustawą z 1933 r. m.in.: J.K. Malicki, 1933, s. 1–2; T. Wojciechowski, 1933a, s. 3–7; T. Wojciechowski, 1933b, s. 18–22; *Reforma notariatu a kandydaci notarialni*, 1923, s. 73–80; I. Rosenblatt, 1933, s. 12–15; J. Glass, PN, 1933, s. 20–26.

<sup>8</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 111.

Zmiany widoczne były również w kwestii wciągania czynności notariusza do repertorium. Ustawa notarialna z 1933 r. jasno określała, iż wpisane mają zostać wszystkie czynności notarialne z wyjątkiem protestów<sup>9</sup>. Dotyczyło to również rejestrowania informacji na temat wydanych wpisów i odpisów (czego wcześniej nie było). Inne zmiany obejmowały wpisywanie potwierdzenia odbioru dokumentu złożonego przez stronę do depozytu notariusza, ewentualnie potwierdzenie przesłania takiego dokumentu stronie.

Wprowadzanie do repertorium wpisów z czynności niezwłocznie po jej wykonaniu (wg chronologii), zalecone w ustawie austriackiej z 1871 r., miało zarówno ułatwić wyszukiwanie potrzebnych dokumentów, jak i zapobiec retrodatowaniu. Nakaz ten, znany do tej pory na terenach byłej Galicji, po 1933 r. rozciągnięty został na cały kraj<sup>10</sup>. Brak wymogu zachowywania części wytworów kancelarii notarialnych wpłynął jednak na zaburzenie ciągłości i zniekształcenie numeracji.

Jednocześnie §1 art. 119 wprowadzał zmiany w repertorium. Teraz, wraz z każdym nowym rokiem, zaczynać się miało od numeru pierwszego (przed 1933 r. numeracja była ciągła przez cały okres pracy kancelarii). Modyfikacje te wymusiły niejako zszywanie oryginałów aktów i protokołów z uwzględnieniem roku ich spisania.

Wzór repertorium został zamieszczony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 XII 1933 r. w sprawie ksiąg notariuszów<sup>11</sup>. W stosunku do okresu ubiegłego przekształceniom uległa rubryka dotycząca pobranej należności, gdzie należało wpisać wysokość opłat państwowych i samorządowych<sup>12</sup>. Różnice widoczne są również w materiałach archiwalnych. Znormalizowanie wymogów po 1933 r. sprawiło, iż mamy do czynienia z księgami jednakowych rozmiarów, w większości pochodzącymi z drukarni W. Wasińskiego w Warszawie (nie wszystkie repertoria zawierają jednak informację o miejscu powstania). Księgi te liczyły 200 kartek, z numeracją prowadzoną na drugiej stronie każdej karty. Ostatnie strony zawierały zawsze pieczęć notariusza i jego podpis a także adnotacje wykonane przez Prezesa Rady Notarialnej. W porównaniu z tymi zasadami, notariusz pracujący w latach 1918–1933 musiał także zaparafować każdą stronę repertorium oraz wycisnąć pieczęć dodatkowo na pierwszej jego stronie. Nie było wówczas uregulowań co do ich wielkości,

<sup>9</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 117, § 1; Wpisywania tych danych nie wymagała ustawa z 1871 r.

<sup>10</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 118; Na obszarach byłych ziem pozostałych zaborów nie wymagano wpisywania czynności do repertorium zaraz po jej zakończeniu co niejednokrotnie widoczne było w niezachowaniu ciągłości chronologicznej w tych księgach.

<sup>11</sup> Dz.U. 1933 nr 99 poz. 764, Załączniki do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1933 r. (poz. 764) Wzór nr. 1.;

<sup>12</sup> Obowiązująca na podstawie ustawy z 1871 r. rubryka obejmująca „należność przez notariusza likwidującą” została rozbudowana o dodatkowe komórki opisane w rozdziale I, § 2-5, rozporządzenia z dnia 12 grudnia 1933 r. w sprawie ksiąg notariuszów. Rubryki 6,7 i 8 obejmowały opłaty stempłowe pobierane na dochód Ministerstwa Skarbu. Rubryka 9 to dodatek komunalny, 14 to 10% dodatku od niektórych podatków i opłat stempłowych. Rubryka 15 zawierała wynagrodzenie notariusza. Należności te miały zostać zsumowana i wymieniona słownie w rubryce 4 repertorium zawierającej również opis załatwianej czynności i podpis stron.

dlatego w okresie tym repertoria posiadały różne formaty i liczyły najczęściej 200 stron.

Obok wspomnianych, ustawa z 1933 r. wymienia dodatkowo inne księgi, np. księgę protestów, skorowidz alfabetyczny, księgę depozytów i księgę rozchodów i dochodów<sup>13</sup>. Ich wzory, stworzone z uwzględnieniem zasad obowiązujących w biurowości państwowej, ogłoszono rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 XII 1933 r.<sup>14</sup> Sprecyzowano w nim również procedury postępowania w razie popełnienia pomyłki<sup>15</sup> a także opisano formę ksiąg<sup>16</sup>.

Wykaz ten różnił się od obowiązującego przed 1933 r., wymagającego od notariusza prowadzenia indeksu alfabetycznego osób dokonujących czynności notarialnej, indeksu testatorów, depozytów, rejestru protestów a także wykazu osób będących pod kuratelą, władzą ojcowską oraz tych, którzy ogłosili upadłość<sup>17</sup>.

Zachodzące przeobrażenia ustrojowe wymusiły reorganizację stanowisk notarialnych i siedzib ich urzędowania. W latach 1918–1933 Izby Notarialne działały w Krakowie (po połączeniu się z Izbą Tarnowską)<sup>18</sup>, Lwowie i Przemyślu. Izba w Krakowie obejmowała 6 okręgów sądowych z siedzibami w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i w Wadowicach<sup>19</sup>, te z kolei składały się na 69 powiatów sądowych. Skład powiatów sądowych Tarnowskiego Sądu Okręgowego obejmował Dąbrowę, Dębicę, Mielec, Pilzno, Radomyśl Wielki, Ropczyce, Tarnów, Tuchów i Żabno. Według rozporządzenia z 31 października 1933 r. było na tym terenie już piętnaście stanowisk notarialnych usytuowanych w: Brzesku (1), Dąbrowie (1), Dębicy (1), Mielcu (1), Pilźnie (1), Radłowie (1), Radomyślu Wielkim (1), Ropczycach (1), Tarnowie (3), Tuchowie (1), Wojniczu (1), Zakliczynie (1) i Żabnie (1)<sup>20</sup>.

Do momentu wprowadzenia wyżej omówionych zmian, na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 16 II 1858 r., w Tarnowie funkcjonowały dwie, równoległe kancelarie notarialne (na potrzeby poniższych rozważań używam terminologii – ciąg kancelarii I i II). Po I wojnie prowadzili je Tytus Buynowski (1905–1919) i Władysław Krasicki (1913–1922), następnie kolejni notariusze (Tabela 1.). Od 1933 utworzono trzecią posadę (ciąg kancelarii III).

Czas pracy poszczególnych notariuszy w Tarnowie mieścił się w przedziale od 2 do 11 lat, większość kancelarii pracowała jednak poniżej 5. Kancelarie Buynowskiego i Krasickiego sięgały jeszcze okresu galicyjskiego, natomiast

<sup>13</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 116.

<sup>14</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1933 r. w sprawie ksiąg notariuszów (Dz.U. 1933 nr 99 poz. 764).

<sup>15</sup> Dz.U. 1933 nr 99 poz. 764, § 9; Popełnienie pomyłki w księdze miało zostać zakreślone czerwonym atramentem z zachowaniem czytelności zapisu.

<sup>16</sup> Dz.U. 1933 nr 99 poz. 764, § 1.

<sup>17</sup> Sz. Kozak, 2004, s. 109.

<sup>18</sup> Dziennik rozporządzeń C.K. Ministerstwa Sprawiedliwości, r. 1917, poz.37; D. Malec, 2002, s. 163; Rozporządzeniem c.k. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1917 r. dokonano połączenia Izby Notarialnej w Krakowie z Izbą w Tarnowie w jedną z siedzibą w Krakowie.

<sup>19</sup> *Notarjat Małopolski – wiadomości statystyczne*, 1922, s. 69–70.

<sup>20</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1933 r. o ustaleniu ilości stanowisk notariuszów i ich siedzib urzędowych (Dz.U. 1933 nr 88 poz. 685).

Geisler, Pawłowski i Sadowski spisywali akta również po II wojnie światowej (Tabela 1.).

Tabela 1. Następstwo chronologiczne tarnowskich kancelarii notarialnych w latach 1918–1939

Kancelaria I			Kancelaria II			Kancelaria III					
Notariusz <sup>a</sup>			Notariusz <sup>a</sup>			Notariusz <sup>a</sup>					
Okres pracy w Tarnowie	Czas pracy w Tarnowie	Liczba akt (około)	Okres pracy w Tarnowie	Czas pracy w Tarnowie	Liczba akt (około)	Okres pracy w Tarnowie	Czas pracy w Tarnowie	Liczba akt (około)			
<b>Tytus Buynowski (1882)</b>			<b>Władysław Krasicki (1886)</b>			/					
1905–1919	15 (2 <sup>c</sup> )	1680									
<b>Błażej Kopacz<sup>b</sup></b>											
<b>Robert Han (1896)</b>											
1920–1926	7	4290	1913–1922	10 (4 <sup>c</sup> )	6610						
<b>Henryk Breyer (1911)</b>			<b>Adolf Kisielewski<sup>b</sup></b>								
1926–1927	2	710	.	.	.						
<b>Władysław Orzechowski<sup>b</sup></b>			<b>Wacław Peszkowski (?)</b>						<b>Jan Ryblewski (1933)</b>		
.	.	.							1933–1936	4	3140
<b>Eugeniusz Heyda (1920)</b>			<b>Eugeniusz Geisler (1934)</b>						<b>Antoni Śpiewak (1930)</b>		
1929–1933	5	3860				1923–1933	11	14040	1936–1938	3	1550
<b>Edward Sadowski (1933)</b>			<b>Tadeusz Pawłowski (1934)</b>								
1934–1951	18 (6 <sup>c</sup> )	6930	1934–1947	14 (6 <sup>c</sup> )	8710	1938–1951	14 (2 <sup>c</sup> )	1540			

<sup>a</sup> w nawiasie podano rok nominacji <sup>b</sup> zastępca na czas wyboru nowego notariusza <sup>c</sup> lata pracy notariusza w Tarnowie przypadające w okresie badanym

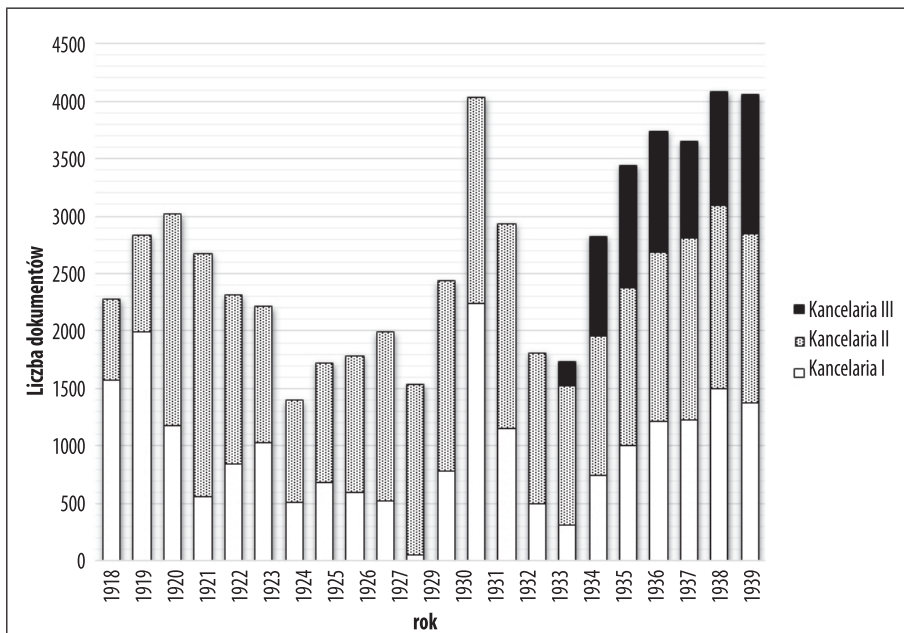
Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie, oddział II (dalej: ANKoll), Akta osobowe notariusza Eugeniusza Geislera w Tarnowie, syg. 187; ibidem, Akta osobowe notariusza Eugeniusza Heydy w Tarnowie, syg. 229; ibidem, Akta osobowe notariusza Władysława Krasickiego w Tarnowie, syg. 287; ibidem, Akta osobowe notariusza Tadeusza Pawłowskiego w Tarnowie, syg. 375; ibidem, Akta osobowe notariusza Wacława Peszkowskiego w Tarnowie, syg. 381, ibidem, Akta osobowe notariusza Edwarda Sadowskiego w Tarnowie, syg. 420; ibidem, Akta osobowe notariusza Henryka Breyera w Tarnowie, syg. 143; ibidem, Akta osobowe notariusza Tytusa Buynowskiego w Tarnowie, syg. 147; ibidem, Akta osobowe notariusza Roberta Hana w Bochni, syg. 222; ibidem, Akta osobowe notariusza Jana Ryblewskiego w Krakowie, syg. 417, ibidem, Akta osobowe zastępcy notariusza Antoniego Śpiewaka w Myślenicach, syg. 464.

Analiza ilościowa aktotwórczego aspektu pracy kancelarii oparta została na danych zaczerpniętych z repertoriów. W latach 1918–1939 r. w Tarnowie spisano ponad 58 tysięcy dokumentów notarialnych<sup>21</sup> (Wykres 1.).

<sup>21</sup> Łącznie z dokumentami spisany przez substytutów notarialnych. Obliczenia własne na podstawie: ANKoT, Akta notariusza Adolfa Kisielewskiego w Tarnowie (dalej: Kisielewski), syg. 4; ibidem, Akta notariusza Antoniego Śpiewaka w Tarnowie (dalej: Śpiewak), syg. 5; ibidem, Akta notariusza Błażeja Kopacza w Tarnowie (dalej: Kopacz), syg. 7–8; ibidem, Sadowski, syg. 29–34; ibidem, Geisler, syg. 31–39; ibidem, Akta notariusza Eugeniusza Heydy w Tarnowie (dalej: Heyda), syg. 10–13; ibidem, Akta notariusza Henryka Breyera w Tarnowie (dalej: Breyer), syg. 6; ibidem, Ryblewski, syg. 8–10; ibidem, Han, syg. 10–12; ibidem, Akta notariusza Tadeusza Pawłowskiego w Tarnowie (dalej: Pawłowski), syg. 21–22; ibidem, Akta notariusza Tytusa Buynowskiego w Tarnowie (dalej: Buynowski), syg. 51–52; ibidem, Peszkowski, syg. 29–39;

Pobieżna obserwacja pozwala zauważyć spore odchylenia w stosunkach rocznych. Wzrostem charakteryzowały się pierwsze lata działalności notariuszy w okresie II Rzeczypospolitej. Od 1920 do 1928 r. zaznaczyła się wyraźna tendencja spadkowa. Poza tym czas do wprowadzenia w 1933 r. ustawy o notariacie cechowały kilkukrotne wahania, czego najlepszym przykładem jest rok 1930, kiedy rozpoczynający pracę w ciągu kancelarii I Eugeniusz Heyda spisał prawie trzykrotnie więcej dokumentów niż jego poprzednik. Roczniki 1920 i 1930 osiągnęły wówczas apogeum intensyfikacji procesu aktotwórczego. Wyraźne są też rozbieżności między równoległe urzędującymi kancelariami (Wykres 2.: lata 1919–1920, 1924–1928 ) i przewaga ciągu II.

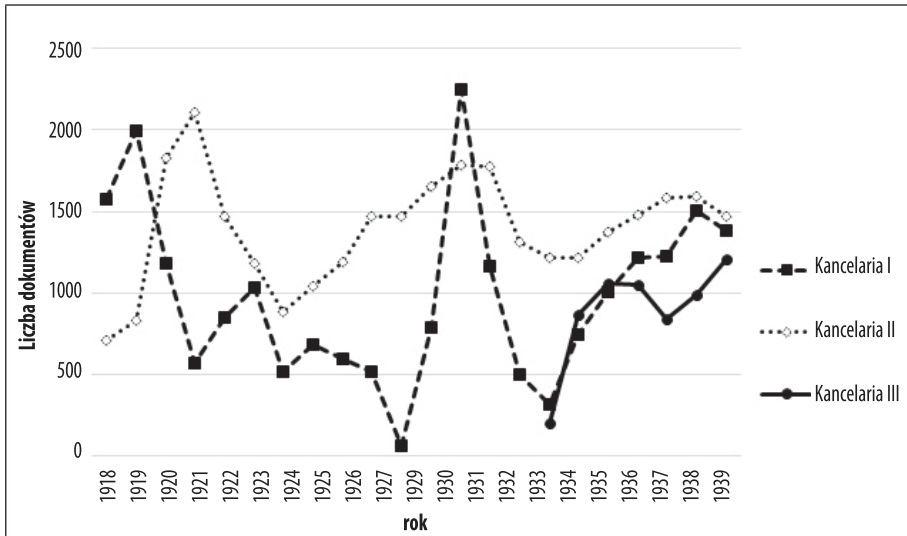
Wykres 1. Łączna liczba dokumentów wytwarzanych w tarnowskich kancelariach notariuszy



Źródło: ANKoT, Akta notariusza Adolfa Kisielewskiego w Tarnowie (dalej: Kisielewski), syg. 4; ibidem, Akta notariusza Antoniego Śpiewaka w Tarnowie (dalej: Śpiewak), syg. 5; ibidem, Akta notariusza Błażeja Kopacza w Tarnowie (dalej: Kopacz), syg. 7–8; ibidem, Akta notariusza Edwarda Sadowskiego w Tarnowie (dalej: Sadowski), syg. 29–34; ibidem, Geisler, syg. 31–39; ibidem, Akta notariusza Eugeniusza Heydy w Tarnowie (dalej: Heyda), syg. 10–13; ibidem, Akta notariusza Henryka Breyera w Tarnowie (dalej: Breyer), syg. 6; ibidem, Akta notariusza Jana Ryblewskiego w Tarnowie (dalej: Ryblewski), syg. 8–10; ibidem, Akta notariusza Roberta Hana w Tarnowie (dalej: Han), syg. 10–12; ibidem, Akta notariusza Tadeusza Pawłowskiego w Tarnowie (dalej: Pawłowski), syg. 21–22; ibidem, Akta notariusza Tytusa Buynowskiego w Tarnowie (dalej: Buynowski), syg. 51–52; ibidem, Akta notariusza Wacława Peszkowskiego w Tarnowie (dalej: Peszkowski), syg. 29–39; ibidem, Akta notariusza Władysława Krasickiego w Tarnowie (dalej: Krasicki), syg. 22–26; ibidem, Akta notariusza Władysława Orzechowskiego w Tarnowie (dalej: Orzechowski), syg. 4–6.

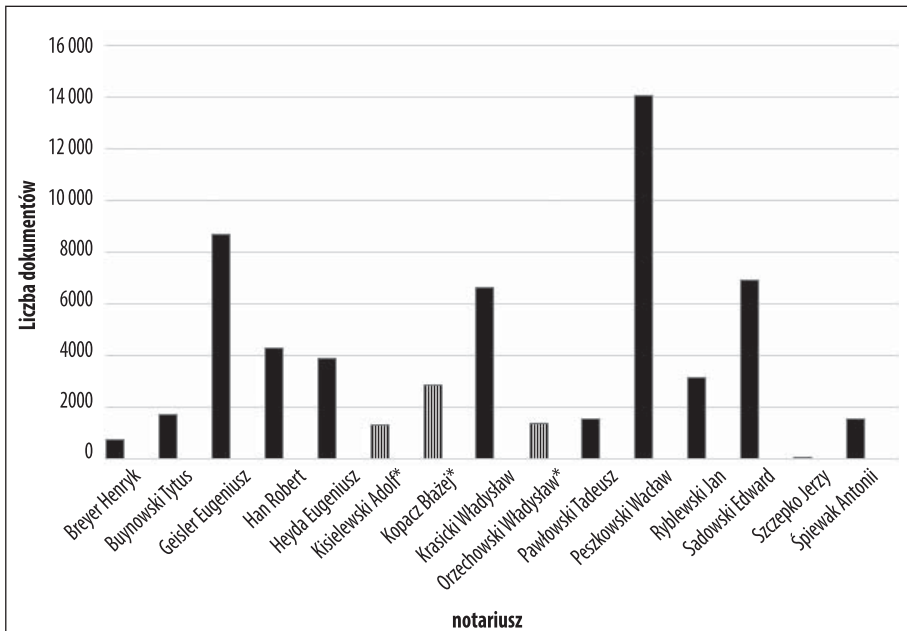
ibidem, Akta notariusza Władysława Krasickiego w Tarnowie (dalej: Krasicki), syg. 22–26; ibidem, Akta notariusza Władysława Orzechowskiego w Tarnowie (dalej: Orzechowski), syg. 4–6.

Wykres 2. Liczba dokumentów wytwarzanych w poszczególnych ciągach chronologicznych kancelarii tarnowskich w latach 1918–1939 (z uwzględnieniem pracy substytutów notarialnych)



Źródło: jak pod Wykresem 1.

Wykres 3. Liczba dokumentów wytworzonych w kancelariach poszczególnych notariuszy i substytutów notarialnych działających w Tarnowie w latach 1918–1939



\* zakreślane słupki dotyczą substytutów notarialnych

Źródło: jak pod Wykresem 1.



Liczba wytwarzanych przez tarnowskie kancelarie dokumentów notarialnych zaczęła równomiernie rosnać dopiero w okresie następnym (po 1933 r.). Ówczesne rozmiary produkcji aktowej już w 1935 r. poważnie oddaliły się od średniej z lat poprzednich. Obok wprowadzenia nowej ustawy o notariacie decydujący wpływ na to zjawisko miało niewątpliwie utworzenie trzeciego urzędu notariusza w Tarnowie. Poza tym był to wzrost stabilny a kancelarie we wszystkich ciągach (I – III) cechowały zbliżone tendencje.

Tę korzystną sytuację zahamowały działania wojenne w 1939 r. Po zakończeniu okupacji liczba dokumentów spisywanych przez tarnowskich notariuszy oscylowała na granicy 1000 rocznie, następnie wzrosła, aby w 1947 r. przekroczyć 5400.

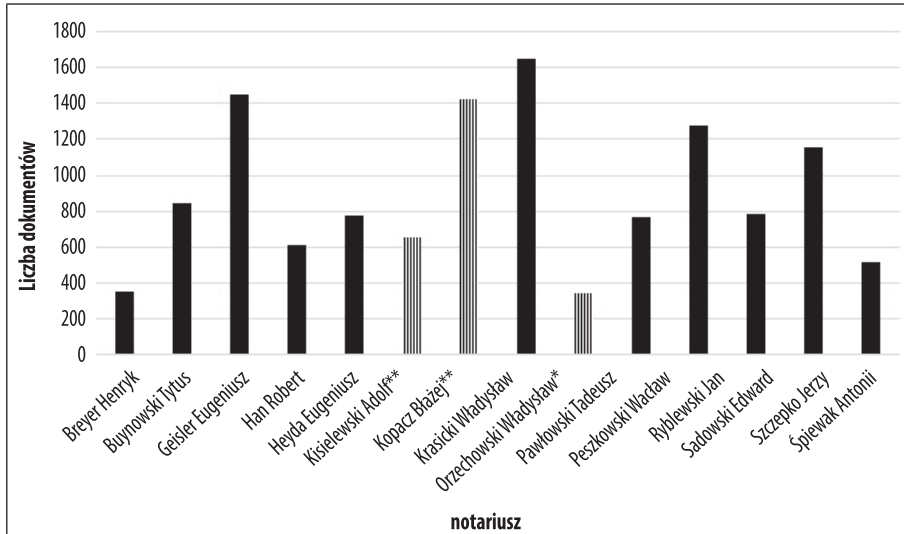
Powyższa analiza wymaga również odniesienia do poszczególnych podmiotów aktotwórczych w celu porównania ilościowych dysproporcji. Jak już wspominałam, początkowo równoległe pracowały dwie kancelarie, jednak różnica w łącznej liczbie wytworzonych przez nie akt wynosi aż ok. 9 tysięcy (ciąg kancelarii II – ok. 30700 akt, ciąg kancelarii I – ok. 21700 akt). Najmniej, bo niewiele ponad 6 tysięcy akt powstało w najkrócej funkcjonujących kancelariach ciągu III. O ile odstawanie ich w tej klasyfikacji wydaje się oczywiste i umotywowane znacznie krótszym okresem działania, o tyle przyczyny różnicowości pomiędzy dwoma pozostałymi są na obecnym etapie badań trudne do uzasadnienia. Genezy poszukiwać można już w okresie galicyjskim, który ukształtował te różnice. Rozkład danych z repertoriów za lata 1859–1917 potwierdza, iż kancelarie ciągu II również w tym czasie przewyższały pozostałe o ok 20% w ilości rejestrowanych spraw. Warto też zauważyć, iż po 1918 r. cechowała je znacznie mniejsza rotacja na stanowisku notariusza.

Pewne światło na badane zjawisko rzuca analiza pojedynczych kancelarii (Wykres 3.). Największą liczbą dokumentów charakteryzują się kancelarie Peszkowskiego, Geislera i Krasickiego, a więc tych, którzy spisywali akta w ramach ciągu II kancelarii, a także Sadowskiego. Rozmiary ich produkcji porównane ze stażem pracy w mieście ukazują, iż najdłużej działająca tarnowska kancelaria – Peszkowskiego, wcale nie osiągała najlepszych wyników w średniej rocznej. Z perspektywy 11 lat pracy, spisanie około 14040 daje średnią oscylującą na granicy 1270 akt rocznie. Wynik ten sytuuje go dopiero na trzecim miejscu za kancelarią Geislera i Krasickiego, który w okresie czterech lat zarejestrował około 6600 akt, co w średniej rocznej przewyższa kancelarię Peszkowskiego o około 300 (Wykres 4.). Odstępstwem jest natomiast Han, który prowadząc kancelarię przez 7 lat spisywał zaledwie około 600 akt rocznie. Taki rozkład kierowałby naszą uwagę na pewne indywidualne preferencje, jak np. stała lub określona klientela bądź jakiś inny rodzaj specjalizacji.

Uwzględniając dodatkowo pracę substytutów notarialnych, klasyfikacja ta uległaby modyfikacji. Fenomenem okazał się Błażej Kopacz, który w niespełna dwa lata (1919–1920) sprawowania urzędu spisał prawie trzy tysiące akt. Sytuacja wydaje się o tyle interesująca, iż ani jego poprzednik Buynowski, ani Han jako osoba przejmująca kancelarię z nominacji, nie uzyskali podobnych, czy nawet zbliżonych wyników. Wskazywałoby to na uwarunkowania

pozakancelaryjne, niemniej jednak ustalenie faktycznych przyczyn tych dysproporcji na tym etapie pracy nie jest możliwe.

Wykres 4. Średnia roczna liczba dokumentów wytwarzanych przez kancelarie notarialne\*



\* z zestawienia usunięto dane dotyczące notariusza Jerzego Szczepki, który sporządził w Tamowie jedynie 4 akta; \*\* zakreślowane słupki dotyczą substytutów notarialnych

Źródło: jak pod wykresem 1.

Z uwagi na masowość źródła szczegółowe badania nad strukturą dokumentów notarialnych oparłam o próbę reprezentatywną<sup>22</sup>. Powstała ona w wyniku doboru celowego. Jej podstawę stanowiły akta wytworzone w dwóch przedziałach chronologicznych, kolejno z lat 1918 – 1933 i 1934 – 1939. Decyzja o wyborze konkretnych roczników uwarunkowana została takimi parametrami, jak: data rozpoczęcia i zakończenia funkcjonowania kancelarii danego notariusza (wybrane bowiem zakresy nie mogły być pierwszym czy ostatnim rokiem ich pracy, gdyż najczęściej były to lata niepełne) oraz dystans między nimi (za który przyjęto okres 10 lat). Zrezygnowałam również z kancelarii substytutów notarialnych. Kierując się powyższymi założeniami, analizę oparłam na aktach pochodzących z lat 1925 i 1935, wytworzonych przez 5 kancelarii (notariusze: Robert Han, Władaw Peszkowski, Eugeniusz Geisler, Jan Ryblewski i Edward Sadowski)<sup>23</sup>. Dzięki temu wielkość próby reprezentatywnej ograniczyła się do ok. 9% dokumentów. Materiały te wprowadziłam następnie do

<sup>22</sup> Por. Sz. Kozak, 2004, passim; J. Hensel, 1979a; Eadem, 1979b, s. 151–159.

<sup>23</sup> ANKoT, Han, syg. 7–8, 11; idem, Peszkowski, syg. 3–5, 29–30; idem, Sadowski, syg. 2–3, 29–90; ibidem, Geisler, syg. 4–6, 33–35; ibidem, Ryblewski, syg. 4–5, 9–10.

bazy danych ACCESS (liczącej finalnie ok. 5 tys. rekordów), co umożliwiło ich opracowanie statystyczne<sup>24</sup>.

Jak już wyżej wspominałam, w obu analizowanych rocznikach proces akto-twórczy stymulowany był innymi warunkami ustrojowymi. Musiałam te róż-nice uwzględnić w budowie formularza. Punktem wyjścia przy wprowadzaniu danych był podział dokumentów oparty na głównych grupach wyróżnionych przez Kozaka (2004) dla okresu galicyjskiego (akty, protokoły, legalizacje)<sup>25</sup>.

Zarówno przed, jak i po 1933 r. podstawową formą dokumentu notarialnego był akt (Rysunek 1. Pierwsza strona umowy darowizny z 1935 r., sporządzonej przy użyciu). Każda z ustaw obowiązujących w okresie 1918–1939 precyzyjnie określała elementy jego budowy oraz przypadki, w jakich forma aktu notarialnego była wymagana dla utrzymania ważności i charakteru do-kumentu publicznego. Przymus ten w stosunku do ustawy z 1871 r.<sup>26</sup> został znacznie poszerzony na mocy prawa o notariacie z 1933 r., kodeksu zobow-iązań (Rozp. Prez. R.P z 27/10 1933 r. Dz.U. RP. Nr 82, poz. 598) i kodek-su handlowego (Rozp. Prez. R.P z 27/10 1933 r. Dz.U. RP. Nr 82, poz. 600)<sup>27</sup>. Samo sprecyzowanie przymusu w ustawie jest dość ogólne i wymienia umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości.

<sup>24</sup> Projektując bazę danych wykorzystałam zastosowany przez Sz. Kozaka standard zapisu dokumentu notarialnego. Wymagał on pewnych modyfikacji z uwagi na specyfikę analizowa-nych materiałów. Szerzej patrz: Sz. Kozak, 2004, s. 57–62. Sz. Kozak, 2003, s. 306–326.

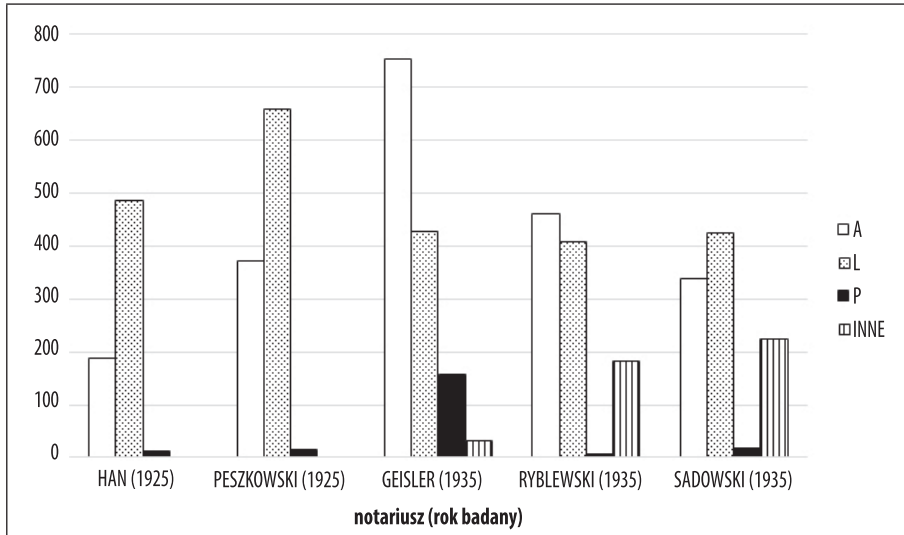
<sup>25</sup> Sz. Kozak, 2004.

<sup>26</sup> Ustawa ta nakładała formę przymusu notarialnego na umowy przedślubne i te zawarte między małżonkami zawierające kupno, zamianę, rentę i pożyczkę czy przyznanie długu na rzecz drugiego małżonka oraz potwierdzenie odbioru posagu, umowa darowizny bez rzeczywi-ste go oddania jak i wszystkie czynności obejmujące umowy zawarte przy udziale osób ślepych, głuchych, niemych, nieumiejących czytać i pisać.

<sup>27</sup> Wymogi takie określone zostały również poprzez inne rozporządzenia, kodeksy i uchwa-ły. Kodeks zobowiązań z 1933 r. założył, iż osoby nieumiejące czytać, rozporządzenie ostatniej woli złożyć mogły jedynie w formie aktu notarialnego. Podobnie sytuacja wyglądała w przypad-ku umów dożywocia oraz oświadczeń darczyńcy, jeśli przysporzenie majątkowe nie nastąpiło poprzez zawarcie umowy lub równocześnie z nią. Wymóg formy aktu notarialnego wpro-wadzonej przez kodeks handlowy dotyczył powstania spółki komandytowej, statutu spółki akcyj-nej, powstania lub przystąpienia do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bądź zastawienia lub zbycia udziałów w takiej spółce. Do innych sytuacji wymagających tej formy należy zrzecze-nie się przez żonę skutków wyroku, odbierającego mężowi zarząd i użytkowanie majątku żony (art. 207 i 210 k.c. Król. P.), do umowy zarządzającej stosunki majątkowe między małżonkami (298 k.c. Król. P.), do uznania dziecka naturalnego (319 k.c. Król. P.), do umowy przysposo-bienia (976 k.c. fr.), do sporządzenia testamentu mistycznego (1035 k.c.fr.), do umowy o zrze-czenie się spadku (1278 ust. 2 k.c. austr.) do sprzedaży spadku i w przypadkach wymienionych w §1 ust. z dnia 25 lipca 1871 r. Nr. 76 austr. dz. u., do przeniesienia obecnego majątku lub tegoż części lub do obciążenia go użytkowaniem (§311 k.c. niem.) do umowy między przyszłymi spadkobiercami co do przypadającej jednemu z nich ustawowej części dziedziczenia, albo co do jego części obowiązkowej (§ 312 ust.1 k.c. niem.), do umowy majątkowej małżeńskiej (§ 1434 k.c. niem.), do umowy dziedziczenia (§ 2276 k.c. niem.), do umowy zrzeczenia się spad-ku (§2348 k.c. niem.), do umowy sprzedaży przypadłego dziedzicowi spadku (§ 2371 k.c. niem.) do wydzielenia dzieciom części majątku (art. 1000 t. X. części 1 Zawodu praw), do wyznaczenia córce posadu, gdy ten chociaż w części składa się z majątku nieruchomego ( art. 1006 t. X. cz. 1 Zawodu pr.), do działów spadkowych (art. 1337 t. X. cz. 1, Zawodu pr.). M. Allerhand, 1934., s. 122–123; D. Malec, 2010, s. 659–660.

Pod pojęciami tymi wg Allerhanda (1934) kryją się każdego rodzaju umowy (m.in. kupno-sprzedaż, darowizna, zamiana, umowa przedwstępna)<sup>28</sup>. Tym samym wcześniejsza praktyka honorująca dokonywanie legalizacji (o czym dalej), uwierzytelnienia podpisu na aktach prywatnych czy przyjmowania rozporządzeń ostatniej woli została uchylona.

Wykres 5. Główne grupy dokumentów notarialnych w latach 1925 i 1935 wg kancelarii (w stosunku liczbowym)



P – protokoły, L – legalizacje, A – akty

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: ANKoT, Sadowski, syg. 2–3, 29–30; *ibidem*, Geisler, syg. 4–6, 33–35; *ibidem*, Ryblewski, syg. 4–5, 9–10; *ibidem*, Han, syg. 7–8, 11; *ibidem*, Peszkowski, syg. 3–5, 29–30.

W badanej próbie reprezentatywnej formę aktu notarialnego przybrało 32,4% dokumentów w 1925 r. i aż 51,7% w 1935<sup>29</sup>. Struktura produkcji aktowej z 1925 r. wyraźnie nawiązywała do tej znanej z okresu galicyjskiego, co wyrażało się przewagą legalizacji<sup>30</sup>. Analizując to zagadnienie przez pryzmat poszczególnych kancelarii, zwrócić należy uwagę na odwrócenie proporcji w przedziale z 1935 r., choć już nie wszędzie tak wyraźne (Wykres 5., Wykres 6.). W największym stopniu zjawisko to charakteryzowało kancelarię Geislera, gdzie forma aktu osiągnęła blisko 60%. Dziesięć lat wcześniej u Hana było to zaledwie 27%, a u Peszkowskiego 35%. W latach 1871–1918 taki kształt struktury spisanych dokumentów tłumaczono m.in. pauperyzacją społeczeństwa i warunkami ustrojowymi<sup>31</sup>. Jest prawdopodobne, że to te ostatnie

<sup>28</sup> M. Allerhand, 1934, s. 124–125

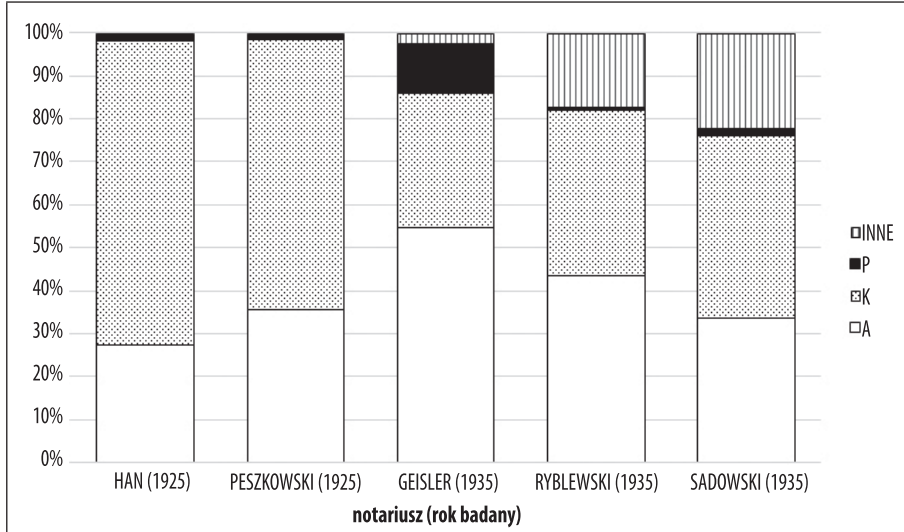
<sup>29</sup> Z analizy statystycznej wyłączono odpisy i wypisy.

<sup>30</sup> Sz. Kozak, 2004, s. 72–77.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

odegrały decydującą rolę. Wskazują na to przemiany zachodzące w kancelariach po wprowadzeniu nowego prawa o notariacie.

Wykres 6. Główne grupy dokumentów notarialnych w latach 1925 i 1935 wg kancelarii (w stosunku procentowym)



P – protokoły, L – legalizacje, A – akty

Źródło: jak pod wykresem 5.

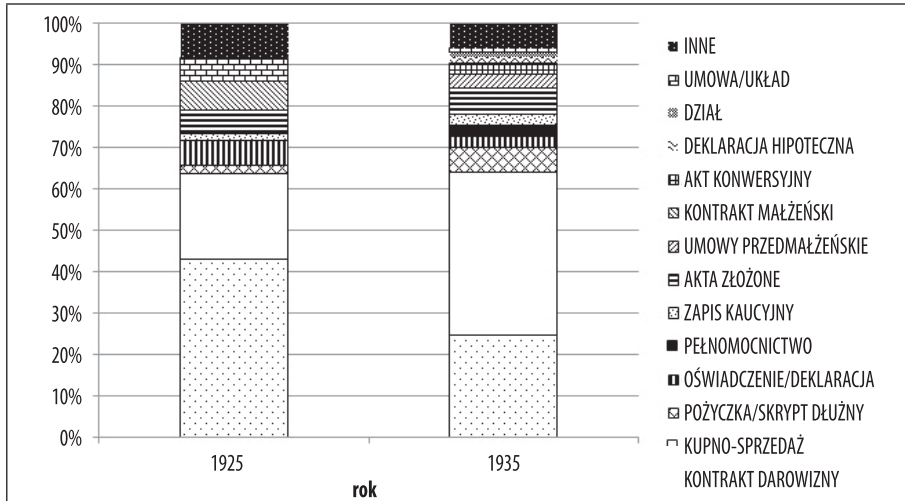
Wykres 7. przedstawia porównanie najczęściej występujących typów aktów notarialnych w 1925 i 1935 r. Również i w tym wypadku dostrzegalne są różnice. Najczęściej formę aktu nadawano dokumentom darowizny, kupna-sprzedaży oraz kontraktom małżeńskim. W obu przedziałach obejmowały one ok.  $\frac{3}{4}$  całości.

Zaznaczyć jednak należy, iż użycie w nazwie konkretnej czynności prawnej nie zawsze korespondowało z treścią dokumentu. Notariusz używał też różnych określeń, kategoryzując zbliżone lub te same czynności prawne. Sytuacja ta widoczna będzie również w przypadkach legalizacji.

Rok 1925 zdominowany został przez kontrakty darowizny. W 1935 r. ich pozycja uległa osłabieniu (z 43,5% do 24,6%) na rzecz kontraktów kupna-sprzedaży, których udział w ciągu 10 lat wzrósł z 21,2% do 39,6%. Sytuację z 1925 r. można wytłumaczyć brakiem przymusu notarialnego dla tej formy dokumentacji, co w okresie późniejszym zostało zmienione.

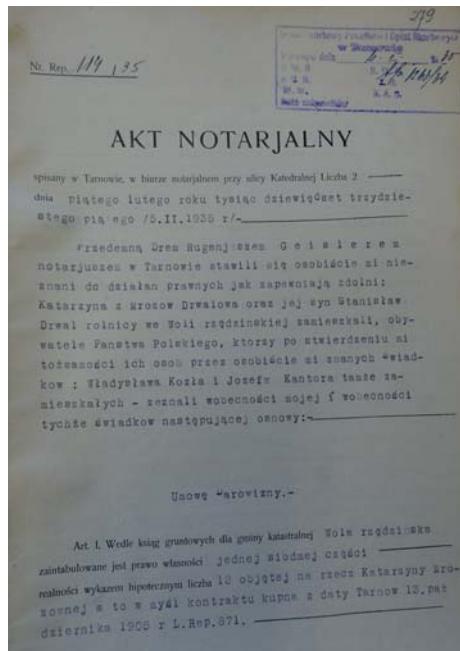
Kolejne typy akt spisywano w zdecydowanie mniejszych ilościach. Trzecia, najliczniejsza w 1925 r. grupa obejmowała umowy zawarte między małżonkami (niewyodrębnione w przedziale następnym z powodu ich małej ilości) i osiągała 7,2% (najczęściej były to posagi i oprawy). W 1935 r. w miejscu tym pojawiły się pożyczki/skrypty dłużne (6%).

Wykres 7. Struktura aktów notarialnych w latach 1925 i 1935



Źródło: Obliczenia własne na podstawie: ANKoT, Sadowski, syg. 2–3; ibidem, Geisler, syg. 4–6; ibidem, Ryblewski, syg. 4–5; ibidem, Han, syg. 7–8; ibidem, Peszkowski, syg. 3–5.

Ryc. 1. Pierwsza strona umowy darowizny z 1935 r., sporządzonej przy użyciu



Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Archiwum Narodowe w Krakowie, oddział w Tarnowie (dalej: ANKoT), Akta notariusza Eugeniusza Geislera w Tarnowie (dalej: Geisler), syg. 4.

Na dalszych miejscach w 1925 r. znalazły się oświadczenia i deklaracje 6,1%, a także, niewiele mówiące, układy i umowy – 5,7%, pod którymi notariusz zawierał uzupełnienia do innych aktów bądź też treść była rozstrzygnięciem spraw spadkowych czy umów posagowych. Odnosiły się one również do spraw dłużnych związanych z firmą, przystąpienia bądź wystąpienia ze spółki. Skomplikowana zawartość aktu stawała się prawdopodobnie przyczyną użycia przez notariusza ogólnych określeń – umowa czy układ.

Dostrzegalny, bo ok. sześcioprocентовy udział w obydwu przekrojach cechował akty złożone. Notariusz sporządzał je, kiedy jedna czynność prawna poprzedzała inną (np. kontrakt darowizny i deklaracja, kontrakt kupno-sprzedaży i kontrakt małżeński, umowa i kontrakt darowizny).

Wśród pozostałych, mniej licznych aktów z 1925 r. znalazły się jeszcze umowy cesji, ustępstwa i zamiany (ok 2%), umowy przedmałżeńskie (ok 1,8%), zapis kaucyjny (ok 1,8%) czy dokumenty pożyczkowe (ok 1,9%). Pojedyncze egzemplarze dotyczyły umów spółek, ugody spadkowej czy zrzeczenia się praw do dziedziczenia.

W 1935 r. dalsze miejsca objęły umowy przedmałżeńskie (ok 3,1%), oświadczenia/deklaracje (ok 2,6%), pełnomocnictwa (2,8%), zapisy kaucyjne (ok 2,8%) i akt konwersyjny (ok 2,7%). Wśród grupy dokumentacji pozostałej najwięcej jest kontraktów działu (ok 1%), deklaracji hipotecznej (ok 1,5%) i bliżej nieokreślonych czynności zawartych pod nazwą umowa/ugoda (ok 1%).

Drugą, obok aktu, formą dokumentu notarialnego była legalizacja podpisu na dokumencie prywatnym, a właściwie pozostały po niej protokół. Sama czynność prawna należała do kategorii poświadczeń, jednak jej popularność pod koniec okresu galicyjskiego sprawiła, że pod względem liczebności przewyższała akty nawet dwukrotnie<sup>32</sup>. Podobnie było również w latach 1918–1933 (patrz wyżej). Potencjalna klientela kancelarii zamiast udać się do notariusza celem sporządzenia aktu, częściej spisywała umowę prywatną, nierzadko korzystając z usług pisarzy pokątnych, a legalizacji podpisu dokonywała w kancelarii notarialnej bądź w sądzie<sup>33</sup>. Przyczyną była przede wszystkim różnica cen pomiędzy spisaniem aktu a poświadczeniem podpisu. Po 1933 r. konwersja prawa o notariacie w dziedzinie dotyczącej pracy notariusza likwidowała konieczność zachowania tych protokołów (o czym już wspomniałam). W odróżnieniu od lat wcześniejszych nie ma ich zatem w dzisiejszych zespołach akt

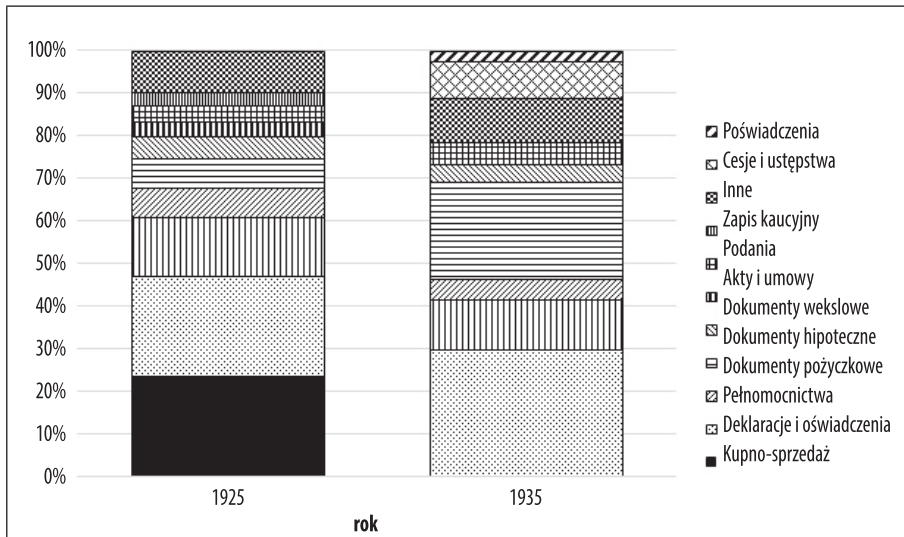
<sup>32</sup> Sz. Kozak, 1999, s. 67.

<sup>33</sup> Legalizacja to forma notarialnego poświadczenia, poprzez którą notariusz stwierdzał autentyczność podpisu osoby na dokumencie. Dla stron potocznie stanowiła ona dowód na autentyczność oświadczenia w nim zawartego. Dokument legalizowany nie pozostawał w kancelarii, jedynie protokół z tej czynności wpisywany był do repertorium i archiwizowany przez notariusza. Jego zadaniem było stwierdzenie własnoręczności podpisu, samą treść dokumentu znać miał w stopniu umożliwiającym spisanie protokołu. Protokół ten zawierał najczęściej ograniczone informacje co do legalizowanego dokumentu, nie jesteśmy więc w stanie określić wyglądu dokumentu na jakim podpis był legalizowany. Protokół legalizacji nie jest natomiast dokumentem publicznym tak jak np. akt notarialny.

(co utrudnia dokonywanie szerszych porównań<sup>34</sup>), ślad po ich spisaniu pozostał jednak w repertoriach, gdzie je rejestrowano na równi z aktami.

Od 1934 r. notariusz, w odróżnieniu od postanowień wcześniejszej ustawy, zobowiązany był do dokładnego zbadania treści dokumentu, na jakim podpis miał zostać zalegalizowany (nie mógł on sprzeciwiać się prawu, porządkowi publicznemu bądź dobrym obyczajom; art. 96, §1). Mógł odmówić dokonania czynności poświadczenia, jeśli ustawa, pod groźbą nieważności danej czynności, wymagała formy aktu notarialnego<sup>35</sup>.

Wykres 8. Struktura legalizacji z 1925 i 1935 r.



Źródło: Obliczenia własne na podstawie: ANKoT, Sadowski, syg. 2–3; ibidem, Geisler, syg. 4–6; ibidem, Ryblewski, syg. 4–5; ibidem, Han, syg. 7–8; ibidem, Peszkowski, syg. 3–5.

<sup>34</sup> Dokumenty te z 1925 r. nie odbiegają pod względem formy od budowy protokołu legalizacji podpisu omówionej przez Szczepana Kozaka. W swojej pracy zaznacza on, iż protokół legalizacji nie był dokumentem publicznym, tym samym do jego budowy podchodzono swobodniej i spisywano w sposób nieuwzględniający reguł dotyczących innych dokumentów notarialnych. W kancelariach tarnowskich jedynie nieliczne przypadki dotyczą spisania takiego protokołu ręcznie, w zdecydowanej większości do tych celów wykorzystywano gotowe formularze. Budowa jednakże nadal odpowiada podziałowi na trzy części, z czego, w porównaniu do budowy akt notarialnych, protokoły posiadały bardzo szczątkowy zapis odpowiadający za kontekst i część końcową. Niejednokrotnie, na podstawie kontekstu z trudem ustalić można, na jakim dokumencie podpis strony zainteresowanej był legalizowany. Datacja najczęściej włączona była w zwarty blok z pozostałymi częściami komparycji. Na samej górze dokumentu znajduje się widoczny zapis, iż dokument jest „protokołem legalizacyjnym”. Końcowa część zawierała natomiast podpis i pieczętkę notariusza a także podpisy stron i świadków. Sz. Kozak, 2004, s. 95–102.

<sup>35</sup> M. Allerhand, 1934, s. 141–142.



Zmiany, jakie zaszły po wprowadzeniu nowej ustawy, nie wpłynęły natomiast znacząco na ilościową produkcję dokumentacji. W obydwu przekrojach wahała się ona między 400 a 500<sup>36</sup>. Spadek był jednak dostrzegalny w proporcjach. Udział legalizacji w porównaniu z pozostałymi wytworami kancelarii notarialnej wynosił 66% w 1925 r. i 42% w 1935 r. (Wykres 5., Wykres 6.). Przewartościowaniu uległa również struktura dokumentów legalizowanych.

Dominujące wśród legalizacji w 1925 r. umowy kupna-sprzedaży (23%) dziesięć lat później praktycznie zniknęły ze statystyki (zaledwie 15 dokumentów, Wykres 8.). Znajdujące się na drugim miejscu deklaracje i oświadczenia (23%) w 1935 r. zdominowały pozostałe (ok 30%)<sup>37</sup>. Wzrósł również udział dokumentów hipotecznych – z 7% w 1925 r. do 23% w 1935 r. (występowały one pod różnymi nazwami m.in.: deklaracja<sup>38</sup>, deklaracja wykreślenia, kwit ekstabilacyjny, ekstabilacja).

Niektóre dokumenty, jak np. pełnomocnictwa, zmieniły swoją pozycję tylko nieznacznie – z 14% do 12% (w liczbach bezwzględnych ze 157 do 149 dokumentów). Inne typy występują w zdecydowanie mniejszych ilościach i nie przekraczają 10% (np. w 1925 r. dokumenty pożyczkowe – 7%, wekslowe – 5%, podania – 4%, akty i umowy – 4%, zapisy kaucyjne – 3%). Mimo podobnego składu, w 1935 r. widoczne są rozbieżności w wynikach procentowych. Pojawiają się także, wcześniej niewyszczególnione, typy takie jak: cesja i ustępstwo (8%) oraz poświadczenia (3%).

Trzecia występująca w kancelariach notarialnych kategoria dokumentu – protokoły, podzielone zostały z uwzględnieniem zmian ustawodawczych na: spisane przy poświadczeniach (wyjąwszy omówione wcześniej legalizacje), przy okazji rozporządzenia ostatniej woli i w przypadkach innych, dotyczących złożenia depozytu u notariusza. Na wstępie należy stwierdzić, iż pod względem liczebności były to formy stosunkowo nieliczne (Wykres 5., Wykres 6.). Analiza zarówno ustawy z 1933 r., jak i zachowanej dokumentacji notarialnej zrodziła wiele pytań. Dlaczego tylko z wybranej, a nie ze wszystkich czynności poświadczanych notarialnie należało spisywać protokół pozostający w kancelarii? Jak w stosunku do okresu wcześniejszego miały się protokoły spisane przy rozporządzeniach ostatniej woli? I – co najważniejsze, jak sklasyfikować ową dokumentację?

Zapisy ustawy austriackiej odnoszące się do protokołów stwierdzających istnienie bądź przebieg zdarzenia mogącego pociągnąć za sobą skutki prawne obejmowały również typy poświadczeń<sup>39</sup>. Protokoły z tych czynności miały

<sup>36</sup> Jedynie kancelaria Peszkowskiego spisała w 1925 r. ok. 650 legalizacji.

<sup>37</sup> Zaznaczyć muszę, iż typologia legalizacji z 1935 r. stworzona została wyłącznie na podstawie repertoriów.

<sup>38</sup> Szerzej patrz: Sz. Kozak, 2014, s. 361–381.

<sup>39</sup> Art. 76–90 ustawy z 1871 r. wskazywał spisanie protokołu w przypadku legalizacji podpisu, poświadczenia zgodności odpisu z pierwopisami (widymowanie), dokładności przekładów, czasu okazania dokumentu, życia osób, uwiadomienia względem poświadczeń, uchwał walnych zgromadzeń stowarzyszeń, protestów wekslowych i papierów kupieckich i innych rzeczywistych wydarzeń. Sz. Kozak, 2004, s. 102–107.

pozostać w kancelarii (za wyjątkiem poświadczeń zgodności odpisów z pierwowpisami i dokładności przekładów).

Dokumenty z 1925 r. zawierają jedynie 11 protokołów spisanych przy poświadczeniu wydarzeń i oświadczeń (tj. mniej niż 1% wszystkich dokumentów z tego okresu). Pod względem budowy nieznacznie różnią się od aktów. Najczęściej stwierdzenie, iż dokument jest protokołem znajduje się na jego początku, jeszcze przed datacją. W części wstępnej do czynienia mamy dodatkowo z intytulacją i inskrypcją. Dalszy, narracyjny fragment protokołu, obejmował jego treść, zawierającą konkretne informacje co do powodów jego spisania. Część trzecia, ostatnia, zawierała pieczęć i podpis notariusza, podpisy świadków i osoby inicjującej. Treść tych dokumentów zazwyczaj wypełniała niecałe dwie strony, najobszerniejszymi były jedynie protokoły z walnych zgromadzeń, opisujące ich przebieg (w badanym okresie jest ich zaledwie trzy)<sup>40</sup>.

Komentarz do ustawy z 1933 r.<sup>41</sup> zaznacza, iż notariusz nie został uprawniony do poświadczenia innych okoliczności poza zawartymi w art. 94 poświadczeniami własnoręczności podpisu (legalizacja), zgodności odpisu, czasu okazania dokumentu, pozostawania osoby przy życiu czy stawiennictwie lub niestawiennictwie osoby i w art. 104, który zawiera dość ogólne stwierdzenie dotyczące „(...) przebiegu pewnych czynności i rzeczywistych wydarzeń, pociągających za sobą skutki prawne, oraz w innych przypadkach, prawem przewidzianych”<sup>42</sup>. Wyjaśnienie tego artykułu przedstawione przez Allerhanda (1934) zawiera uzupełnienie o przebieg postępowania ofertowego, losowania papierów wartościowych (m.in. listów zastawnych, obligów), ale również rozporządzenie ostatniej woli.

Poświadczenia przytoczone w art. 94 (spisane przy okazji złożenia oświadczeń) nie wymagały od notariusza spisania protokołu mającego pozostać w kancelarii, tej postaci dokumentu nie znajdziemy więc w zespołach akt notarialnych. Wszystkie informacje o tych poświadczeniach zaczerpnęłam wyłącznie z repertoriów. Niestety, ogólnikowy opis poświadczanego dokumentu nie pozwala na rozpoznanie całości sprawy.

Protokół spisywany był jedynie w przypadku art. 104 (spisane przy okazji poświadczenia wydarzeń). Dodatkowo, na podstawie §1 art. 103, notariusz zobowiązany był do spisywania protokołów z „(...) walnych zgromadzeń spółek akcyjnych, spółników innych spółek, członków spółdzielni i innych stowarzyszeń”<sup>43</sup>. W kancelariach tarnowskich przypadków odpowiadającym powyższemu dwóm artykułom było zaledwie 11. Najczęściej dotyczyły one poświadczenia przez notariusza pobrania próbek do badania bądź stwierdzenia ilości i jakości towaru w magazynie kupieckim, tylko jeden odnosi się do walnego zgromadzenia.

Zauważyć należy niejasny przepis artykułu 105 prawa o notariacie z 1933 r., według którego „protokół spisuje się w formie aktu notarialnego”. Stwierdzenie

<sup>40</sup> ANKoT, Peszkowski, syg. 7–8, akty nr. 3272, 3351, 3742.

<sup>41</sup> M. Allerhand, 1934, s. 140.

<sup>42</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 104.

<sup>43</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 103, §1.

to wywołało w praktyce notarialnej i w literaturze szereg kontrowersji i dyskusji<sup>44</sup>, które miały pomóc w ustaleniu, czy protokół notarialny (zgodny z art. 103 i 104) jest w myśl art. 88 pozbawiony mocy dokumentu publicznego, jeśli jest niezgodny z art. 84.

Różne stanowiska w tej sprawie opierały się w większości na stwierdzeniu, iż samo sporządzenie protokołu notarialnego nie jest równoznaczne ze spisaniem aktu notarialnego. Teza ta sformułowana została na podstawie art. 63, w którym te dwie czynności zostały od siebie wyraźnie oddzielone. Również w drugiej części ustawy ich odrębność uwypuklono (rozdział drugi omawia akty notarialne, a rozdział szósty normuje protokoły). Dodatkowo ustawa nie nakazywała stosowania art. 65 czy 88 do protokołów.

W myśl art. 105 protokoły sporządzone miały być więc w *formie* aktu notarialnego, a nie *jako* akty notarialne. Tak więc przy ich spisywaniu stosować należało jedynie te przepisy, które normują formę aktu notarialnego (art. 84).

Analiza dokumentacji pod względem budowy wykazała, że większość notariuszy pracujących w Tarnowie również miało problem z interpretacją tego zapisu. Dowodem są różne formy stosowane przy spisywaniu protokołów. Zdarzało się, iż notariusz zaznaczał na początku, iż jest to akt notarialny, natomiast jego budowa była odmienna. W innym wypadku zaliczenie dokumentu do protokołów możliwe było dopiero po analizie narracji a także dzięki wpisom do repertorium jasno informującym, iż dany dokument jest protokołem.

Konsekwencją ustawy z 1933 r. „W formie protokołu ma też notariusz na obszarze prawa austriackiego spisać ustnie zeznane rozporządzenie ostatniej woli lub też złożone mu na piśmie (art. 141)”<sup>45</sup>. Również w tych przypadkach forma budziła wątpliwości. Kierując się w dalszym ciągu komentarzem do ustawy Allerhanda (1934) zaznaczyć należy, iż art. 141 wyraźnie zaznacza, iż „(...) protokół taki należy spisać w formie aktu notarialnego, bo przepis art. 105 jest ogólny i dotyczy nie tylko protokołów walnych zgromadzeń (art. 103 § 1) lecz także innych czynności, o których mowa w art. 104, a do tych należy także sporządzenie rozporządzenia ostatniej woli; wobec tego odpada kwestia, jaka dotychczas istniała, a mianowicie, czy zachodzi różnica między rozporządzeniem ostatniej woli w formie protokołu, a w formie aktu notarialnego (...)”<sup>46</sup>. W dokumentacji z kancelarii notarialnych z 1935 r. znajduje się 15 rozporządzeń ostatniej woli spisanych w formie aktu notarialnego.

Ustawa z 1871 r. przewidywała spisywanie protokołu zarówno w przypadku ustnego zeznania przed notariuszem takiego rozporządzenia, jak i pozostawienia mu odręcznie napisanego testamentu<sup>47</sup>. W 1925 r. na 17 testamentów – aż 16 spisano w formie protokołu zaś tylko 1 przyjął postać legalizacji podpisu na akcie rozporządzenia ostatniej woli.

<sup>44</sup> Z uchwał Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. *Licytacja nieruchomości przed notariuszem*, 1936, s. 14–18; M. Rzepecki, 1936, s. 11–15.

<sup>45</sup> M. Allerhand, 1934, str. 150.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 183.

<sup>47</sup> Protokół spisany przy rozporządzeniu ostatniej woli wg. ustawy z 1871 r. zawierać musiał wszystkie elementy wymagane dla aktu notarialnego (§68). Sz. Kozak, 2004, s. 104–106.

Do trzeciej kategorii protokołów zaliczyłam dokumenty dotyczące złożenia depozytu. Natrafiłam tylko na dwa takie przypadki w 1935 r. (jeden dotyczył złożenia kwitu ekstabulacyjnego<sup>48</sup> a drugi osiemnastu tysięcy złotych<sup>49</sup>). W 1925 r. nie odnotowano tego rodzaju protokołów.

Osobnego komentarza wymagają odpisy i wypisy z aktów. Przymus ich rejestracji w repertorium pojawił się dopiero po 1933 r. Wypis sporządzany mógł być jedynie z aktu notarialnego i na podstawie art. 89 wystarczał za oryginał<sup>50</sup>. Wygląd tego dokumentu określała ustawa. Informację kluczową, iż dany dokument jest wypisem, notariusz umieścić musiał w nagłówku. Dalsza część to dosłowne powtórzenie oryginału, natomiast na końcu widnieć miała informacja, iż wypis jest zgodny z oryginałem a także komu i kiedy został wydany. Uzyskane z repertoriów dane pozwalają stwierdzić, iż w 1935 r. notariusze wydali 33 wypisy.

Odpis wierzytelny nie posiadał mocy oryginału. Sporządzany był na podstawie tych samych przepisów, które stosowano do wypisów. W kancelariach notariuszy tarnowskich w 1935 r. wydano ok. 400 odpisów wierzytelnych a blisko 80 razy dokonywano poświadczenia na takim dokumencie.

\*\*\*

Analiza aktów notarialnych pochodzących z lat próby reprezentatywnej pozwala zauważyć różnice w sposobie ich powstawania. Wykorzystanie maszyny do pisania w notariacie w największej skali widoczne było dopiero po wprowadzeniu ustawy w okresie międzywojennym<sup>51</sup>. Dowodem jest bardzo niski odsetek spraw spisanych ręcznie w 1935 r., pojedyncze przypadki dotyczyły formy aktu. Aż 91% dokumentów z tego okresu to maszynopisy, w 1925 r. było ich ok 67%. Pozostałe akty najczęściej spisywano ręcznie lub przy użyciu gotowych formularzy. Nie uległa zmianie trójdzielna budowa (komparycja, kontekst i część końcowa)<sup>52</sup>. Pewne różnice wynikały z niektórych uwarunkowań formalnych i dotyczyły m.in. miejsca umieszczania tytułu dokumentu, a co za tym idzie – także i datacji. Wcześniejsze rozwiązania zastąpiono umieszczeniem wzmianki, iż dokument jest aktem notarialnym – nad jego treścią zasadniczą<sup>53</sup>. W końcowej części aktów z 1935 r. pojawiły się nowe zapisy, podające stronie do wiadomości koszty sporządzenia aktu, wymiar podatków,

<sup>48</sup> ANKoT, Ryblewski, syg. 9, nr. rep 604.

<sup>49</sup> Ibidem, syg. 8, nr rep, 18.

<sup>50</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 89.

<sup>51</sup> Dz.U. RP nr 84, poz. 609, art. 77.

<sup>52</sup> Budowa aktu notarialnego nie zmieniła się więc na przestrzeni lat czego dowodem jest konfrontacja tych danych z pracą Szczepana Kozaka, który omawia dość szczegółowo ów podział aktu na komparycję, kontekst i część końcową.

<sup>53</sup> W okresie obowiązywania austriackiej ustawy z 1871 r. tytuł – akt notarialny, występuje albo na samej górze badanego dokumentu (obok wpisanej liczby z repertorium), bądź poniżej, między datacją a intytulacją i inskrypcją. Datacja w tym wypadku umiejscowiona została albo w ciągłości tekstu, przed intytulacją, albo w prawym górnym rogu. Uzależnić w tym wypadku należy to od praktyki prowadzonej przez notariusza.

informacje o opłatach oraz o taksie notarialnej. Różnice wniesione przez ustawę z 1933 r. dotyczyły także braku możliwości używania skrótów, nawet tych powszechnie znanych (co dopuszczała ustawa austriacka). W przypadku protokołów znaczący dla ich formy był bez wątpienia wspomniany wyżej zapis ustawy zakładający spisanie „w formie aktu notarialnego”, co otworzyło długotrwałe spory w środowisku notariuszy.

„Konstytucja notariatu polskiego” odegrała zatem istotną rolę w dalszym rozwoju instytucji. Jak się okazuje, niezmiernie istotne były również zmiany, jakie wywarła na proces aktotwórczy. Widać to we wzroście produkcji aktowej, jak i reorientacji proporcjonalności poszczególnych form dokumentacji. Analiza tego procesu przez pryzmat wytworów kancelaryjnych pozwala dostrzec faktyczną rolę tejsze ustawy w procesie spisywania akt, czego doskonałym przykładem jest poszerzenie przymusu notarialnego, a tym samym zwiększenie ilości spisanych co roku akt.

Mimo iż wymogi formalne, określone w ustawie z 1933 r., nie pozwoliły całkowicie zniwelować rozbieżności w sporządzaniu dokumentów notarialnych na ziemiach poszczególnych zaborów, udało się jednak wprowadzić znaczne ujednoczenie. Na tym etapie badań stwierdzić mogę, iż budowa dokumentów na obszarze dawnego zaboru austriackiego, przed i po 1933 r. nie różniła się w znaczący sposób. Przedstawione wyżej porównania nie są jednak kompletne, co wynika z wprowadzonych od 1934 r. zmian w archiwizacji.

Ponieważ nie prowadzono dotąd badań nad procesami aktotwórczymi w kancelariach notarialnych okresu międzywojennego, nie ma możliwości stworzenia rzetelnej analizy porównawczej, na tle której przedstawione zostałyby wytwory kancelaryjne notariuszy pracujących w Tarnowie.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie, oddział II,

(zespoły akt notarialnych):

Akta osobowe notariusza Adolfa Kisielewskiego w Dąbrowie Tarnowskiej, syg. 271.

Akta osobowe notariusza Błażeja Kopacza w Mielcu, syg. 277.

Akta osobowe notariusza Edwarda Sadowskiego w Tarnowie, syg. 420.

Akta osobowe notariusza Eugeniusza Geislera w Tarnowie, syg. 187.

Akta osobowe notariusza Eugeniusza Heydy w Tarnowie, syg. 229.

Akta osobowe notariusza Henryka Breyera w Tarnowie, syg. 143.

Akta osobowe notariusza Jana Ryblewskiego w Krakowie, syg. 417.

Akta osobowe notariusza Roberta Hana w Bochni, syg. 222.

Akta osobowe notariusza Tadeusza Pawłowskiego w Tarnowie, syg. 375.

Akta osobowe notariusza Tytusa Buynowskiego w Tarnowie, syg. 147.

Akta osobowe notariusza Wacława Peszkowskiego w Tarnowie, syg. 381.

Akta osobowe notariusza Władysława Krasickiego w Tarnowie, syg. 287.

Akta osobowe notariusza Władysława Orzechowskiego w Kalwarii Zebrzydowskiej, syg. 363.

Akta osobowe zastępcy notariusza Antoniego Śpiewaka w Mysłenicach, syg. 464.

Akta osobowe zastępcy notariusza Jerzego Szczepki w Radymnie, syg. 456.

#### Archiwum Narodowe w Krakowie, oddział w Tarnowie

(zespoły akt notarialnych):

Akta notariusza Adolfa Kisielewskiego w Tarnowie, syg. 4.

Akta notariusza Antoniego Śpiewaka w Tarnowie, syg. 5.

Akta notariusza Błażeja Kopacza w Tarnowie, syg. 7–8.

Akta notariusza Edwarda Sadowskiego w Tarnowie, syg. 29–34.

Akta notariusza Eugeniusza Geislera, syg. 31–39.

Akta notariusza Eugeniusza Heydy w Tarnowie, syg. 10–13.

Akta notariusza Henryka Breyera w Tarnowie, syg. 6.

Akta notariusza Jana Ryblewskiego w Tarnowie, syg. 8–10.

Akta notariusza Roberta Hana w Tarnowie, syg. 10–12.

Akta notariusza Tadeusza Pawłowskiego w Tarnowie, syg. 21–22.

Akta notariusza Tytusa Buynowskiego w Tarnowie, syg. 51–52.

Akta notariusza Waclawa Peszkowskiego w Tarnowie, syg. 29–39.

Akta notariusza Władysława Krasickiego w Tarnowie, syg. 22–26.

Akta notariusza Władysława Orzechowskiego w Tarnowie, syg. 4–6.

Akta notariusza Jerzego Szczepko w Tarnowie, syg. 1.

#### Akty prawne

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1933 r. w sprawie ksiąg notariuszów (Dz.U. 1933 nr 99 poz. 764).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1933 r. o ustaleniu ilości stanowisk notarjuszów i ich siedzib urzędowych (Dz.U. 1933 nr 88 poz. 685).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie (Dz.U. RP nr 84, poz. 609).

Załączniki do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1933 r. (poz. 764)  
Wzór nr. 1.

#### Opracowania

Allerhand M., 1934, *Prawo o notariacie*, Lwów.

Glass J., 1933, *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarjalny”, 10, s. 20–26.

Grainer T., czerwiec-lipiec 1933, *Wpływ projektów ustawy notarialnej powstałych w Drugiej Rzeczypospolitej na ostateczny kształt prawa o notariacie z 1933*, „Rejent”, 9, 6–7, s. 192–201.

- Hensel J., 1979a, *Burżuazja warszawska drugiej połowy XIX wieku w świetle akt notarialnych*, Warszawa.
- Eadem, 1979b, *Wybór i reprezentatywność próby losowej w zastosowaniu badawczym*, „Historyka”, 9, s. 151–159.
- Kowalska S., 2012a, *Akta notarialne Kalisza z okresu międzywojennego (1918–1939)*, [w:] *Dziedzictwo Kulturowe Miasta Kalisza i Regionu Południowej Wielkopolski*, t. 2, *Źródła do dziejów Południowej Wielkopolski i ich znaczenie dla badań regionalnych, pionierzy nowoczesnego przemysłu, rzemiosła i rolnictwa, banki spółdzielcze, kultura piśmiennicza w Kaliszu i regionie, księża społecznicy, patrioci*, red. S. Kowalska, Poznań, s. 185–196.
- Eadem, 2012b, *Notariat miasta Kalisza w dobie dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939)*, Poznań.
- Eadem, 2017, *Akty notariuszy kaliskich w okresie międzywojennym – aspekty prawne i społeczne oraz implikacje transgraniczne*, [w:] *Dziedzictwo Kulturowe Miasta Kalisza i Regionu Południowej Wielkopolski*, t. 6, red. S. Kowalska, Poznań, s. 131–147.
- Kozak Sz., 1997, *Obraz notariatu w Galicji w świetle austriackich ustaw notarialnych z 1855 i 1871 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, V, s. 107–123.
- Idem, 1999, *Notariusze rzeszowscy i ich kancelarie w latach 1859–1918*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, t. 8, s. 37–59.
- Idem, 2003, *Komputerowa metoda opracowywania i inwentaryzacji galicyjskich dokumentów notarialnych*, [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, t. 1, red. Z. Budzyński Rzeszów, s. 306–326.
- Idem, 2004, *Rzeszowskie akta notarialne 1871–1918. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Rzeszów.
- Idem, 2008a, *Aspekty aktywności ekonomicznej kobiet w Galicji w świetle akt notarialnych. Badania sondażowe*, „Studia Historyczne”, 51, z. 3–4 (203–204), s. 279–298.
- Idem, 2008b, *Galicyjskie akta notarialne jako źródło do badań nad historią rodziny i gospodarstwa domowego w drugiej poł. XIX w.*, [w:] *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kukło, Białystok, s. 489–500.
- Idem, 2009, *Akta notarialne jako źródło historyczne. Metodologia i kierunki badań, postulaty badawcze*, „Studia Źródłoznawcze”, 46, s. 141–152.
- Idem, 2013, *Kobieta na prowincji galicyjskiej w świetle akt notarialnych 1871–1914. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Rzeszów.
- Idem, 2014, *Księgi i akta hipoteki galicyjskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Przemyślu*, [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Olsztyn, s. 361–381.
- Malec D., 2000a, *Podstawowe zasady ustroju polskiego notariatu w świetle projektów i opinii z lat 1918–1933*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, LII (1–2), s. 127–148.
- Eadem, 2000b, *Z dziejów notariatu Drugiej Rzeczypospolitej. Problem tzw. Przymusu notarialnego*, „Nowy Przegląd Notarialny”, X, 9 (113), s. 181–205.
- Eadem, 2001, *Zawodowe kwalifikacje notariuszy w II Rzeczypospolitej*, „Nowy Przegląd Notarialny”, 11,10 (26), s. 150–174.
- Eadem, 2002, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Eadem, 2004a, *Reorganizacja i zmiany polskiego notariatu po wprowadzeniu zunifikowanego prawa o notariacie z 27 października 1933 r.*, „Nowy Przegląd Notarialny”, IV, 4 (23), s. 115–125.

- Eadem, 2004b, *U progu niepodległości. Notariat polski w pierwszych latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Nowy Przegląd Notarialny”, VI, 2(21), s. 104–114.
- Eadem, 2004c, *Unifikacja prawa o notariacie w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Nowy Przegląd Notarialny”, VI, 3 (22), s. 108–119.
- Eadem, 2005, *Sukcesy unifikacji*, „Nowy Przegląd Notarialny”, VII, 1 (25), s. 122–133.
- Eadem, 2007, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków.
- Eadem, 2010, *Akt notarialny w świetle przepisów Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 roku. Prawo o notariacie* [w:] *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, t. II, red. S. Grodziski, D. Malec, A. Karabowicz, M. Stus, Kraków, s. 657–669.
- Malicki J.K., 1933, *Nowa era Notarjatu Polskiego*, „Nortarjat-Hipoteka”, 27, s. 1–2.
- [Red.] 1922, *Notarjat Małopolski – wiadomości statystyczne*, „Przegląd Notarialny”, 1, s. 69–70.
- [Red.] 1923, *Reforma notarjatu a kandydaci notarjalni*, „Przegląd Notarialny”, 3–4, s. 73–80.
- Rosenblatt I., 1933, *Czynności notarjalne według starego i nowego prawa*, „Przegląd Notarialny”, 13, s. 12–15.
- Rzepecki M., 1936, *Akty i protokoły oraz inne dokumenty notarialne*, „Przegląd Notarialny”, 3–4, s. 11–15.
- Wojciechowski T., 1933a, *Prawo o notarjacie. (Charaktrystyka i praktyczne zastosowanie)*, „Nortarjat-Hipoteka”, 29, s. 3–7.
- Idem, 1933b, *Prawo o notarjacie. (Szkic porównawczy)*, „Nortarjat-Hipoteka”, 26, s. 18–22.
- [Red.] 1936, *Z uchwał Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Licytacja nieruchomości przed notariuszem. Dystynkcja prawna między aktem i protokołem notarialnym. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu*, „Przegląd Notarialny”, 1, 14–18.